



Sygn. akt III KK 40/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie A. K. i K. S.

uniewinnionych od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 11 marca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 9 października 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w I. z dnia 31 maja 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 31 maja 2013 r Sąd Rejonowy, po rozpoznaniu sprawy zainicjowanej subsydiarnym aktem oskarżenia, uznał oskarżonych A. K. i K. S. za winnych popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 §

1 k.k. i za to skazał ich na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na odpowiednie okresy próby oraz na kary grzywny.

Apelacje od powyższego wyroku na korzyść oskarżonych wnieśli: prokurator, A. K. i obrońca K. S., natomiast pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego zaskarżył orzeczenie na niekorzyść.

Po rozpoznaniu środków odwoławczych Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 9 października 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów oraz obciążył kosztami procesu Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony kasacją przez Prokuratora Generalnego, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k., polegające na bezpodstawnym zaniechaniu zastosowania tych przepisów i niezasadnym obciążeniu całością kosztów procesu Skarbu Państwa, podczas gdy w razie uniewinnienia oskarżonego w sprawie, w której akt oskarżenia wniósł oskarżyciel subsydiarny, to on ponosi koszty procesu. W konsekwencji wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego w pisemnej odpowiedzi na kasację zażądał oddalenia kasacji Prokuratora Generalnego jako oczywiście bezzasadnej oraz orzeczenia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co zważywszy na jej kierunek skutkowało uwzględnieniem w trybie art. 535 § 5 k.p.k. tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Należy zgodzić się z Prokuratorem Generalnym co do konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia w części rozstrzygającej o kosztach procesu, bowiem w tym zakresie doszło do rażącego naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść wyroku.

Orzekając w tym przedmiocie, Sąd Okręgowy obciążył kosztami Skarb Państwa, wskazując w uzasadnieniu, jako podstawę rozstrzygnięcia art. 634 k.p.k.

w zw. z art. 632 k.p.k. Przy czym drugi z przepisów powołany został nieprecyzyjnie (bez określenia punktu), co jest istotne o tyle, że w pkt 1 i 2 art. 632 k.p.k. odmiennie uregulowana została kwestia podmiotu ponoszącego koszty procesu w sytuacji wydania orzeczenia uniewinniającego. Określenie w wyroku Skarbu Państwa, jako podmiotu obciążonego tymi kosztami pozwala przyjąć, że podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 632 pkt 2 k.p.k.

Słusznie dostrzega autor skargi, że to rozstrzygnięcie nie przystaje do realiów procesowych sprawy. Została ona zainicjowana subsydiarnym aktem oskarżenia wniesionym przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego „S.” S.A. i ostatecznie, z uwagi na zmianę wyroku w instancji odwoławczej, zakończyła się prawomocnym uniewinnieniem. W świetle powyższego do kosztów za postępowanie odwoławcze, oprócz powołanego przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 634 k.p.k., zastosowanie znajduje art. 632 pkt 1 k.p.k. W przepisie tym mowa jest wprawdzie o sprawach z oskarżenia prywatnego, jednakże art. 640 k.p.k. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów odnoszących się do kosztów za postępowanie prywatnoskargowe do postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy subsydiarny. W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że to właśnie on winien zostać obciążony kosztami procesu w niniejszej sprawie (podobnie Komentarz aktualizowany do art. 632 Kodeksu postępowania karnego pod red. L. K. Paprzyckiego, Lex/el, 2014). Nadmienić nadto należy, że w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia odmiennych unormowań szczególnych, określających podmiot obciążony obowiązkiem poniesienia kosztów, które ustawodawca ustanawia już na samym wstępie art. 632 k.p.k. (jeżeli ustawa nie stanowi inaczej...).

Znamiennym w niniejszej sprawie jest to, że w końcowej fazie postępowania toczącego się przed Sądem pierwszej instancji, a także przed Sądem *ad quem* aktywnością wykazał się oskarżyciel publiczny. Mianowicie w dniu 23 kwietnia 2013r. stawiał się na rozprawę główną, oświadczając, że „wstępuje do sprawy” (k. 669), na kolejnym terminie rozprawy wniósł o uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu (k. 690), zaś po wydaniu wyroku skazującego zaskarżył go apelacją na korzyść oskarżonych, a na rozprawie odwoławczej popierał wniesioną

apelację i jednocześnie wniósł o uwzględnienie apelacji złożonych na korzyść oskarżonych oraz o nieuwzględnienie apelacji oskarżyciela posiłkowego (k. 799v).

Skarżący dokonał analizy powyższych czynności procesowych w celu ustalenia, czy wzięcie przez prokuratora udziału w postępowaniu nie skutkowało ewentualną zmianą statusu tego postępowania, co z kolei mogłoby rzutować na określenie podmiotu ponoszącego koszty procesu (art. 632 pkt 1 i 2 k.p.k.). Słusznie w tym zakresie wskazał, że rolę oskarżyciela publicznego *in concreto* należało ustalić na podstawie art. 55 § 4 k.p.k., który - w przeciwieństwie do uregulowania dotyczącego postępowania prywatnoskargowego zawartego w art. 60 § 1 i 2 k.p.k. czy też do sytuacji określonej w art. 57 § 2 k.p.k. - nie powoduje, że dysponentem aktu oskarżenia staje się prokurator i postępowanie zamienia się w *stricte* publicznoskargowe. W takich sytuacjach prokuratora określa się jako rzecznika praworządności (interesu publicznego czy społecznego) (zob. uchwała SN z 18 grudnia 2013r., I KZP 24/13, Lex nr 1403598).

**Konkludując: w przypadku skorzystania przez prokuratora z uprawnienia, jakie daje mu przepis art. 55 § 4 k.p.k., nie występuje on w charakterze oskarżyciela publicznego, lecz w roli rzecznika praworządności (interesu publicznego czy społecznego), co powoduje, że sprawa nie nabiera charakteru publicznoskargowego, o którym mowa w art. 632 pkt 2 k.p.k.**

W tej sytuacji skonstatować należy, że Sąd odwoławczy, rozstrzygając w wyroku w przedmiocie kosztów procesu, niesłusznie obciążył nimi Skarb Państwa, dopuszczając się tym samym rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego. To sprawia, że kasacja w zakresie wniosku o częściowe uchylenie zaskarżonego orzeczenia z przekazaniem sprawy w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania (art. 537 § 2 k.p.k.) okazała się zasadna.

W postępowaniu ponownym Sąd będzie miał na uwadze, że stosownie do treści art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. jest związany wyrażonymi powyżej zapatrywaniami prawnymi.

Nie zasługuje na akceptację stanowisko wyrażone w odpowiedzi pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia zarówno w zakresie sugestii, że został on wniesiony po upływie 16 miesięcy na niekorzyść A. K. i K. S., co wykluczałoby możliwość jego

uwzględnienia (art. 524 § 3 k.p.k.), jak i twierdzenia, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia, iż zaskarżone orzeczenie dotknięte jest uchybieniem, o którym mowa powyżej.

Uwagi w przedmiocie ewentualnej niewypłacalności oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego mają charakter dowolnych dywagacji, gdyż nie znajdują oparcia w faktach. Okoliczności te nie mogą zatem wpłynąć na zakwestionowanie kierunku zaskarżenia przez prokuratora prawomocnego orzeczenia.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego podniósł nadto, że „oskarżeni pomimo, iż w ocenie Sądu okręgowego podejmowali działania nieetyczne i wpisujące się w ramy nieuczciwej konkurencji osiągną kosztem spółki (...) korzyść majątkową”, co nie stanowi skutecznego argumentu służącego zdezawuowaniu stwierdzonego w następstwie rozpoznania kasacji uchybienia. Tło do czynienia ustaleń w zakresie podmiotu ponoszącego koszty procesu stanowi bowiem prawomocne rozstrzygnięcie uniewinniające oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa, zaś kwestia oceny ich zachowań w aspekcie norm moralnych czy też innych, wykraczających poza sferę prawnokarną, pozostaje w tym zakresie irrelevantna.

Należy zgodzić się z rozróżnieniem kosztów procesu od kosztów sądowych, o których mowa w art. 624 § 1 k.p.k., jednakże na gruncie niniejszej sprawy rozważania czynione w tym aspekcie posiadają jedynie teoretyczny wymiar.

Mając na względzie powyższe okoliczności, orzeczono jak w wyroku.